

frankijscy, tacy jak Chlodwig, Pepin Mały czy Karol Wielki, potrafili dobrze spożytkować potencjał drzemiący w ich rosnącym wciąż w siłę państwie, by przywrócić ideę jednego państwa opartego na jednej religii chrześcijańskiej, którą przed wiekami zapoczątkował Konstantyn Wielki. Nie udało się włączyć w ten nurt cesarstwa wschodniego, bowiem narosłe przez wieki różnice i wzajemne animozje były zbyt wielkie i nie dało się przywrócić jednego cesarstwa, ale Zachód na powrót stał się zjednoczony i katolicki. Kościół odzyskał swą właściwą pozycję i rolę kształtowania postaw ludzkich na podstawie zasad ewangelii oraz utrzymał w swym ręku rząd dusz.

Historia Franków pokazuje, jak jednostki potrafią wpływać na losy świata i wskrzeszać nadzieję tam, gdzie, wydawałoby się, nadzieja umarła.

ANZELM JANUSZ SZTEINKE OFM

### ŚWIĘTY RAFAŁ KALINOWSKI OCD (1835-1907) TERCJARZEM FRANCISZKAŃSKIM

W związku z beatyfikacją o. Rafała Józefa Kalinowskiego (22 VI 1983 r. w Krakowie), a następnie jego kanonizacją (17 XI 1991 w Rzymie) powstała o nim obfita literatura, którą pomnażano w następnych latach. Wydano m.in. dwa opracowania zbiorowe podsumowujące stan badań. Jako pokłosie kanonizacji opublikowano: *Święty Rafał Kalinowski. Księga pamiątkowa 1835-1907-1991* (Kraków 1993), a 100-lecie jego śmierci uczczono konferencją naukową zorganizowaną przez I Katedrę Historii Nowożytnej, Katedrę Historii Zakonów Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego oraz Wyższe Seminarium Karmelitów Bosych w Lublinie i Komisję Historyczną Oddziału Lubelskiego Polskiej Akademii Nauk. Referaty na niej wygłoszone oraz kilka innych tekstów znalazły się w publikacji *Na drodze do świętości. Rafał Kalinowski powstaniec i karmelita bosy* (red. E. Niebelski i S. Wilk, Lublin 2008).

---

Dr ANZELM JANUSZ SZTEINKE OFM – wykładowca historii Kościoła WSD OFM w Krakowie-Bronowicach Wielkich; adres do korespondencji: 02-670 Warszawa, ul. Modzelewskiego 98 A; e-mail: anzelms@o2.pl

Do utrwalenia i rozpowszechnienia życia i dzieła tego świętego najbardziej przyczynił się Czesław Gil OCD najpierw jako wicepostulator sprawy, a następnie jako czołowy historyk karmelitów bosych na ziemiach polskich. Gdy odwiedziłem go z okazji spotkania profesorów i wykładowców historii Kościoła, które odbyło się w dniach 27-28 IV 2011 r. w klasztorze karmelitów bosych w Wadowicach, podzieliłem się z nim mym nie całkiem nowym „odkryciem” historycznym, że św. Rafał Kalinowski był tercjarzem franciszkańskim. Nie zaskoczyłem go tą informacją, skoro oświadczył, że „już o tym wie. A stało się z pewnością dzięki przyjaźni łączącej go z o. Wacławem Nowakowskim, OFMCap”. Mego interlokutora zaintrygowało dopiero zaprzeczenie, że przysły Świąty wstąpił do Kongregacji III Zakonu św. Franciszka działającej przy kościele św. Kazimierza Zakonu Braci Mniejszych przy ul. Reformackiej 4 w Krakowie. Wtedy też postanowiłem wreszcie prześledzić, jak do tego doszło, a wynikami swoich dociekań od razu podzielić się z czytelnikami. Długo dojrzewał w moim umyśle zamiar publikacji tej informacji. Wszak nabrałem na nią pod koniec lat siedemdziesiątych ubiegłego stulecia, przeglądając roczniki czasopism franciszkańskich<sup>1</sup>. Odkryciem podzieliłem się ze współbratem, który znalazł potwierdzenie tej wiadomości w urzędowej księdze zapisów członków III Zakonu i od razu wykorzystał w swej książce<sup>2</sup>. Sam natomiast spożytkowałem je dopiero trzy lata później<sup>3</sup>. Ogłaszając obecnie drukiem to krótkie przedłożenie o przynależności św. Rafała Kalinowskiego do III Zakonu św. Franciszka, pragnę tym drobnym przyczynkiem podziękować Gospodarzom za gościnność, z jaką nas podejmowali podczas wspomnianego spotkania<sup>4</sup>.

---

<sup>1</sup> „Echo III Zakonu Św. O. Franciszka” 1(1883/1884) s. 154.

<sup>2</sup> J. P a s i e c z n i k, *Działalność Klasztoru Franciszkanów-Reformatów w Krakowie 1625-1978*, Kraków 1980 s.75, 158.

<sup>3</sup> A. S z t e i n k e, *Franciszkańskie akcenty II Pielgrzymki Jana Pawła II do Polski*, „Miesięcznik Franciszkański” 78(1983/1984), nr 2, s. 34-36; *Spunti francescani del II Pellegrinaggio del Santo Padre Giovanni Paolo II in Polonia*, „Acta Ordinis Fratrum Minorum” 102(1983), s. 294-296.

<sup>4</sup> Współbraciom św. Rafała, a mianowicie o. dr Szczepanowi Praškiewiczowi i o. dr Arkadiuszowi Smagaczowi, jestem także wdzięczny za wskazanie mi niektórych wątków franciszkańskich w spuściźnie Świętego.

## 1. KIEDY I DLACZEGO PRZYSZŁY ŚWIĘTY WSTĄPIŁ DO III ZAKONU ŚW. FRANCISZKA?

Zacznijmy od przypomnienia podstawowych faktów, tym bardziej, że zapisy źródłowe w tej materii są bardzo skromne. Notatka prasowa brzmi: „W dniu 4 października [1883 r.] w uroczystość świętego Franciszka O. Rafał Kalinowski, przeor klasztoru OO. Karmelitów w Czerny został tercjarzem w kościele OO. Reformatów w Krakowie”<sup>5</sup>.

Podobnie krótki jest zapis w rubrykach urzędowej księgi tercjarzkiej: „4 X 1883 r. Przew. Ojciec Rafał (Franciszek) Kalinowski, przeor now[icjatu] OO. Karmelitów w Czerny”<sup>6</sup>.

Władzę przyjmowania do III Zakonu i odbierania ślubów miał gwardian (przełożony) klasztoru lub delegowany przezeń ojciec, zwany dyrektorem. Wówczas obydwie te obowiązki pełnił o. Maurycy Wilczyński, gorliwy propagator III Zakonu wśród wiernych miasta Krakowa oraz bliższych i dalszych okolic<sup>7</sup>. Wiemy również, że o. Rafał w III Zakonie nosił imię Franciszek, czyli imię założyciela Zakonu Braci Mniejszych<sup>8</sup>.

Obydwie zapisy nie mówią wprost, czy chodzi o datę obłóczyn czy też profesji. Wolno jednak sądzić, że w obu przypadkach podano termin złożenia ślubów, gdyż dopiero wtedy ktoś stawał się pełnoprawnym członkiem danej wspólnoty.

Idąc dalej tropem naszego rozumowania, zapytajmy, dlaczego został tercjarzem? Nie dysponując bezpośrednimi materiałami na ten temat, zdani jesteśmy na domysły. Tercjarstwo franciszkańskie przeżywało w tych latach swój wielki renesans, a stało się to za sprawą Namiestnika Chrystusowego na ziemi papieża Leona XIII. On to, sam będąc tercjarzem, wykorzystał rocznicę urodzin św. Franciszka z Asyżu do odnowienia struktur III Zakonu. Dnia 17 IX 1882 r. wydał encyklikę *Auspicato*, poświęconą św. Franciszkowi, w której zwracał się do biskupów całego świata: „Przyłóżcie się do tego, aby powszechnie znano i ceniono III Zakon. Czuwajcie, aby ci, którzy mają pieczę nad duszami, nauczali starannie o tym, czym jest III Zakon, że jest dla

<sup>5</sup> „Echo III Zakonu Św. O. Franciszka” 1(1883/1884), s. 154.

<sup>6</sup> Archiwum Prowincji Franciszkanów – Reformatów w Krakowie, Zespół Klasztoru w Krakowie, Wykaz wpisanych tudzież procesowanych Braci i Sióstr III Zakonu Sgo Ojca Franciszka u OO. Reformatów w Krakowie, T. II (1873-1889), s. 76.

<sup>7</sup> Por. przypis 2; A. J. S z t e i n k e, *Wilczyński Maurycy Ludwik (1841-1903), reformat, historyk swego zakonu*, w: *Słownik polskich teologów katolickich*, t. IV, Warszawa 1983, s. 432-434.

<sup>8</sup> P a s i e c z n i k, *Działalność Klasztoru*, s.74-75, 158.

wszystkich dostępny, jakimi został wyposażony przywilejami dla zbawienia dusz i jak wiele daje korzyści rodzinom i społeczeństwu”<sup>9</sup>.

Tenże papież 30 V 1883 r. ogłosił konstytucję apostolską *Misericors Dei Filius*, która zawierała Regułę III Zakonu, złagodzoną i dostosowaną do czasów współczesnych, ujętą w 24 krótkich artykułach<sup>10</sup>.

O. Rafał, wstępując w szeregi III Zakonu Franciszkańskiego, poszedł więc za zachętą płynącą od Najwyższej Władzy Kościelnej. Ten impuls w pewnej mierze był zresztą realizacją jego wcześniejszego, a niespełnionego – chyba z przyczyn obiektywnych – pragnienia<sup>11</sup>. Drugim motywem, który – jak wolno przypuszczać – zobligował go do tegoż kroku, była chęć uzyskania jak najwięcej łask duchowych ze skarbnicy Kościoła<sup>12</sup>.

## 2. DLACZEGO WSTĄPIŁ DO III ZAKONU W KOŚCIELE REFORMATÓW W KRAKOWIE?

Wydaje się, że w wyborze tegoż miejsca pomógł mu duchowy syn św. Franciszka z tej rodziny franciszkańskiej, a mianowicie o. Kornel Franciszek Strzelichowski, który pochodził z Paczółtowic sąsiadujących z klasztorem karmelitańskim w Czernej. Był pierwszym kapłanem wywodzącym z tejże miejscowości, jakiego odnotowano<sup>13</sup>. W swych *Pamiętnikach* ujawnił, że w 1835 r. przyjął szkaplerz w swym kościele parafialnym<sup>14</sup>. Wyznał, że w tymże

---

<sup>9</sup> Cyt. za: *Franciszkański Zakon Świeckich*, red. J. Wojas i A. Palczak, Kraków–Warszawa 2000, s. 36.

<sup>10</sup> Tamże.

<sup>11</sup> W liście z Usola z 5/17 I 1867 r. do Ludwiki Młockiej pisał: „Proszę o pasek tercjarski od OO. Kapucynów, nie śmiem prosić o cały habit, może odebranie jego za wiele by mi pociechy przyniosło” (J. K a l i n o w s k i, *Listy*, t. I, cz. 1: 1856-1872, wyd. Cz. Gil, Lublin 1978 s. 199-200).

<sup>12</sup> Idę tutaj za sugestią podsunętą mi przez Joachima Romana Bara OFM Conv. z Akademii Teologii Katolickiej w Warszawie, gdy przed laty podzieliłem się z nim moim odkryciem. Nie ukrywałem przy tym mojego zdziwienia faktem przynależności karmelity bosego do III Zakonu św. Franciszka. Poinformował mnie również, że z woli Kościoła kapłani diecezjalni oraz członkowie instytutów życia konsekrowanego korzystają ze wszystkich łask udzielonych członkom III Zakonu św. Franciszka, ale nie są zobowiązani do odmawiania dodatkowych modlitw przewidzianych dla innych członków.

<sup>13</sup> A. J. S z t e i n k e, *Strzelichowski Franciszek, w zakonie Kornel (1824-1892), ksiądz reformat, pamiętnikarz*, w: *Polski słownik biograficzny*, t. XLV, Warszawa–Kraków 2007-2008, s. 14-15. Ukazał się tu skrócony tekst. Autor posiada jego pełną wersję i z niej korzysta.

<sup>14</sup> Biblioteka Główna Prowincji Franciszkanów-Reformatów w Krakowie, rkps., sygn. 314 c., K. S t r z e l i c h o w s k i, *Pamiętniki różne od roku 1824 zebrane [...] z przyczyny zajść różnych*

klasztorze zrodziło się jego powołanie zakonne. Nie zrealizował go jednak ukarmelitów bosych, choć mu proponowano, zrażony chyba brakiem dyscypliny zakonnej. Chciał wstąpić do bernardynów, których poznał zwłaszcza podczas pielgrzymek odbywanych do Kalwarii Zebrzydowskiej, ale stanęły temu na przeszkodzie jakieś bliżej nieznanne fakty, które miały miejsce w owym czasie w klasztorze bernardyńskim na Stradomiu w Krakowie. Ostatecznie wybrał w 1844 r. Zakon Braci Mniejszych Reformatorów, w którym odbył formację duchową oraz intelektualną, zakończoną w 1852 r. przyjęciem święceń kapłańskich z rąk biskupa Ludwika Łętowskiego. O. Korneliusz był gorącym propagatorem III Zakonu św. Franciszka, i to jeszcze przed reformami wprowadzonymi przez papieża Leona XIII.

Odwiedzając swoją rodzinę naturalną, miał okazję bywać w klasztorze czerneńskim. Wizyty te odnotował na kartach swych *Pamiętników*, podając o nim nie tylko dokładne wiadomości historyczne, ale także stan aktualny. Pisał o jego upadku oraz odrodzeniu, które dokonało się w 1880 r. O. Kornel bywał tutaj na odpustach, a jego rodzinę łączyły bliskie relacje z karmelitami w Czernej, o czym świadczyło ich uczestnictwo w pogrzebach jej członków. W 1883 r. był z tej okazji dwukrotnie: 5 VI i 25 IX. O. Strzelichowski zawsze podawał liczbę karmelitów, nie wymieniając imion i nazwisk<sup>15</sup>. Mógł zatem być wśród nich o. Rafał Kalinowski. Wprawdzie nasz pamiętnikarz ani razu go nie wspomniał, ale z drugiej strony trudno sobie wyobrazić, aby przy sposobności odwiedzin klasztoru nie spotkał się z o. Rafałem. Ten przebywał tu od końca listopada 1881 r., tutaj 15 I 1882 przyjął święcenia kapłańskie. Dzieciś miesiąc potem został przeorem klasztoru w Czernej i był nim przez pełną trzyletnią kadencję (1882-1885), a później jeszcze dwukrotnie<sup>16</sup>. Wtedy reformaci z domów w Krakowie, Kętach i Wieliczce, głosząc misje ludowe w parafiach lub spiesząc im z inną pomocą duszpasterską, krzewili III Zakon w bliższej i dalszej okolicy Krakowa, a nawet Śląska. Najbardziej znanym wśród nich był o. Kornel Strzelichowski<sup>17</sup>. W dłuższej perspektywie czasowej karmelici z Czernej, z o. Rafałem na czele, apostołując na tym samym obszarze, nie mogli tego nie zauważyć. Logiczna wydaje się zatem sugestia, że właśnie o. Kornel Strzelichowski doradził o. Rafałowi Kalinowskiemu, aby zgło-

---

w Kościele jako też w krajach chrześcijańskich, a szczególnie w Polsce, s. 10, 12, 31, 33, 67, 82, 84, 85.

<sup>15</sup> Tamże, s. 67, 82.

<sup>16</sup> P. F. Neumann, *Ojciec Rafał Kalinowski pośród braci zakonnej w Czernej i w Wadowicach*, w: *Na drodze do świętości*, s.135-143.

<sup>17</sup> Pasiecznik, *Działalność klasztoru*, s. 75, 158; por. też przypis 10.

sił się do Kongregacji III Zakonu św. Franciszka, działającej przy kościele św. Kazimierza w Krakowie przy ul. Reformackiej 4.

### ZAKOŃCZENIE

W celu wyczerpania omawianej przez nas tematyki byłoby pożyteczne wskazać na wszystkie wątki franciszkańskie w życiu i spuściznie Świętego<sup>18</sup>. Podobnie należałoby zastanowić się, jaki wpływ na osobowość św. Rafała Kalinowskiego wywarła jego przynależność do wielkiej rodziny franciszkańskiej. Znaleźli się w niej ponadto dwaj jego najbliżsi przyjaciele: Wacław Nowakowski OFM Cap, towarzysz z wygnania syberyjskiego, oraz brat Albert Adam Chmielowski. Przyjaźń z Nowakowskim przetrwała do końca życia tegoż ostatniego. Za jego pośrednictwem Kalinowski poznał Chmielowskiego, którego Nowakowski w 1887 r. przyjął do III Zakonu św. Franciszka<sup>19</sup>. W literaturze podkreśla się wpływ św. Rafała i duchowości karmelitańskiej na św. Brata Alberta<sup>20</sup>. Przyjaciele oddziaływają na siebie wzajemnie. Wolno zatem mówić o wpływie w kierunku odwrotnym, czyli synów św. Franciszka na św. Rafała. To jednak odrębne zagadnienie i wymagające sporego nakładu pracy. Piszący te słowa uważa się za mniej kompetentnego do ich podjęcia niż historycy karmelitańscy. Poczuje się natomiast w pełni usatysfakcjonowany, gdy znajdzie się badacz, który będzie kontynuował poruszoną tematykę.

---

<sup>18</sup> Poznajmy kilka. Św. Rafał w jednym ze swych listów wyznał, że w dzieciństwie odczuwał w sobie „powołanie do ubożego życia w zakonie św. Franciszka” (Kalinowski, *Listy*, t. I, s. 184. W innych natomiast zawarł kilkanaście ciepłych wzmianek o ojcu Tyburczym Pawłowskim, franciszkaninie, duszpasterzu w Irkucku (tamże, s. 325-326, 328, 340, 342, 346, 396, 404, 410, 438, 442; t. II, s. 52, 61, 121-122, 162). Barwnie opowiedział spotkanie z kwestarem bernardyńskim: „Kwestarze bernardyńscy jeszcze mieli prawo kwesty [...]. Zawitał razu jednego i kwestarz, nikogo nie omijał, widząc mnie młodego oficera, przystąpił śmiało z wesołą postawą. Na nieszczęście nie bardzo co miał przy sobie, czym był mógł się podzielić, wyprosiłem się grzecznie od kwesty i dodałem, nie bardzo myśląc, co mówię, iż w miejsce ofiary pieniężnej osobą własną Kościołowi służyć będę. „Chwytam cię za słowo” – odrzekł poczciwy braciszek – pamiętaj wykonać, co przyrzekasz”. Rzecz się sprawdziła w lat z górą dwadzieścia. Bóg mnie powołał do służby w Kościele świętym – tylko, czy istotnie w duchu prawdy służyć” (J. Kalinowski, *Wspomnienia 1835-1877*, wyd. R. Bender, Lublin 1965, s. 38-39).

<sup>19</sup> R. Pręjs, *Ojciec Rafał Kalinowski wśród byłych uczestników powstania 1863 r. w Galicji*, w: *Na drodze do świętości*, s. 150-152.

<sup>20</sup> S. Smoleński, *Cechy charakterystyczne duchowości Brata Alberta (1845-1916)*, w: *Chrześcijaństwo*, red. B. Bejze, t. I, Warszawa 1974, s. 126.